

MARTA ŚLIWIAK

Streszczenie pracy doktorskiej

KOBIETA TRZYDZIESTOLETNIA.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Rozprawę doktorską rozpoczynam uzasadnieniem wyboru tematu „Kobiety trzydziestoletniej...” oraz omówieniem problematyki tzw. kryzysu połowy życia. Rozważania oparte są o literaturę tematu oraz własne doświadczenia i przemyślenia. Objaśniam w nich także znaczenie sformułowania „ciąg dalszy nastąpi” ujętego w tytule. Następnie przechodzę do omówienia wybranych przeze mnie zagadnień w dwóch rozdziałach, którymi są:

ROZDZIAŁ I

KOBIETA — FORMA, SUBSTANCJA I TREŚĆ

1. Arystotelesowska teoria formy, materii i substancji
2. Freudowski model struktury osobowości
3. Kobieta jako wynik moich rozważań

ROZDZIAŁ II

JA — KOBIETA

1. Autoportret nieoczywisty
2. Mój osobisty kod koloru
3. Znaczenie szkicownika w mojej osobistej twórczości artystycznej

Pierwszy rozdział zawiera myśli oraz teorie naukowe, które stały się dla mnie punktem wyjścia do skonstruowania wyobrażenia ideowego oraz artystycznego na temat współczesnej trzydziestolatki. W oparciu o literaturę oraz subiektywne postrzeganie rzeczywistości konstruuje w nim obraz tytułowej kobiety oraz objaśniam, w jaki sposób myśl filozoficzna oraz psychologiczna wpłynęły na formę cyklu prac graficznych pt. „Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi”. Omawiam także genezę powstania tytułów cyklu grafik, ponieważ każdy z nich zaczyna się od słowa „Kiedy...”. Określam moment powstania tego pomysłu oraz mój osobisty sposób reinterpretowania znaczenia słowa „Kiedy” w tytułach. Na koniec przybliżam aspekty technologiczne realizacji cyklu dzieł powstałych w ramach doktoratu.

Rozdział drugi na charakter osobistej podróży. Wskazuję w nim na wpływy oraz moje

twórcze fascynacje. W oparciu o literaturę oraz własne postrzeganie świata objaśniam zagadnienie autoportretu nieoczywistego, rolę koloru w zrealizowanych grafikach i w mojej twórczości w ogóle. Całość zamykam wypowiedzią na temat znaczenia, jakie ma dla mnie szkicownik, opisuję, w jaki sposób szybkie zapisy rysunkowe posłużyły mi do wykreowania prezentowanych prac.

Jako kobieta w wieku lat trzydziestu zadaję sobie pytania i szukam odpowiedzi. Poruszony temat ma więc charakter osobistej podróży w przeszłość, analizy teraźniejszości oraz rozważań o przyszłości. W subiektywnym spojrzeniu na granicę wieku upatruję szerszego społecznego zakorzenienia. Moje podejście jest jednak osobiste. Spoglądam na przeszłe wydarzenia, odtwarzam towarzyszące mi emocje oraz myśli i daję im wyraz w twórczości z teraźniejszej perspektywy. Dokonuję reinterpretacji. Dostrzegam w kobiecie trzydziestoletniej pewną niewidzialną granicę pomiędzy tym, o czym kobieta marzy, czego pragnie i co zrealizuje, a świadomością jej możliwości. Trzydzieści to wystarczająco dużo, aby zerkać w przeszłość i wyciągnąć wnioski, a nadal wystarczająco mało, aby budować świadomie swoją przyszłość. Postrzegam te linie jako moment podsumowań. „Kryzys środka życia wiąże się z poczuciem niespełnienia, związanym z brakiem realizacji pewnych aspektów siebie. Często jest to okres dokonywania bilansu dotychczasowych osiągnięć i konfrontacji ich z wcześniejszymi planami. Wiąże się również z koniecznością postawienia celów na *drugą połowę życia*.”¹ To proces intensywnych i trudnych przemian. Dotyczy koncepcji samego siebie, wyznawanych wartości oraz zadań życiowych. Zagadnienie „kryzysu połowy życia” ma charakter ogólny. Poruszam go w swoich realizacjach artystycznych, gdyż dotknął mnie samej. Jest więc prezentacją tego zjawiska socjologiczno-kulturowego, widzianego moimi oczami, z mojej osobistej perspektywy.

„Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi” to zrealizowany w ramach mojego doktoratu cykl trzydziestu prac graficznych. Stworzyłam je w dwóch formatach o wymiarach 140 na 90 centymetrów oraz 118 na 78 centymetrów (nieregularny kształt). Niekiedy zestawiam je ze sobą, aby wzmocnić ich siłę przekazu – wówczas całość osiąga wymiar 280 na 90 centymetrów. Punktem wyjścia dla ich powstania były szybkie zapisy o charakterze szkicowym. W ten sposób powstał szkicownik w formacie 15,5 na 19,5 centymetra, który

1 A. Kałużna-Wielobób, *Kryzys połowy życia u kobiet – specyfika, problematyka i formy pomocy*, Kraków, 2014, s. 52-53, https://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/839/Kryzys_połowy_zycia_kobiety.pdf?sequence=1&isAllowed=y, (tryb dostępu 2022).

zawiera około 70 rysunków i stanowi integralną część cyklu powstałego w ramach pracy doktorskiej. Zestaw wzbogaciłam także o druki próbne, którym nadałam zamkniętą formę książki artystycznej, ona także ma format 15,5 na 19,5 centymetra.

Dla prac graficznych wybrałam duży rozmiar, aby wciągnął odbiorcę do swojego wnętrza. Posłużyłam się znanymi mi technikami obrazowania graficznego z obszaru druku płaskiego, wklęsłego oraz wypukłego. Same matryce stanowią ciekawe obiekty o charakterze rzeźbiarskim, dlatego włączyłam niektóre z nich do finalnej prezentacji. Ich wartość jest dla mnie równoważna z powstałą z nich odbitką graficzną. Nie zastosowałam tradycyjnych materiałów. Najważniejszym kryterium ich doboru był rodzaj śladu pozostawiany na powierzchni papieru. Matryce wypukłodrukowe to często kolografie, ale i powierzchnie o zróżnicowanej fakturze ukształtowane w obraną przeze mnie formę. Przygotowując kolejne realizacje opierałam się zarówno na moich sprawdzonych wcześniej metodach, jak i na przypadku, traktując go jako naturalne zjawisko w procesie twórczym. Matryce wklęsłodrukowe to papier opracowany odpowiednio do moich zamierzeń; często matryca była również wydzierana – w celu uzyskania krawędzi niejednorodnej i rozedrganej, naturalnie łączącej się z tłem. Matryce płaskie to głównie papier oraz folie. Częstym gościem w moich pracach jest również szablon, stosowany na różne sposoby. Stanowi on zarówno matrycę służącą do odbijania płaskich powierzchni w postaci barwnej apli, jak i kształt, który zostaje wypełniony farbą drukową. Struktura, podobnie jak barwa, korelują z moim wyobrażeniem opracowywanego tematu. Duże znaczenie w mojej twórczości ma kolor. Czerpię radość z mieszania barw, zestawiania ich, nawarstwiania. Przedstawienia są więc wielobarwne. Ciekawym wyzwaniem dla mnie - artystki, było poszukiwanie odpowiedniego ekwiwalentu graficznego dla zobrazowania i przeniesienia na większy format zapisu szkicowego. Wiązało się to z szeregiem poszukiwań o charakterze technologicznym.

Forma przedstawień jest nieoczywista, a więc wieloznaczna, posiadająca wiele sensów, aby realizacje graficzne zyskały możliwość subiektywnego odbioru, miały charakter ogólny – choć przefiltrowany przez świat moich unikalnych doświadczeń i wyobrażeń. Jestem narratorem oraz przewodnikiem, którego spojrzenie jest subiektywne. To moja osobista droga do samopoznania i samoświadomości. Przyjmuję, że ja jako kobieta – kobieta trzydziestoletnia oraz twórca – mam prawo patrzeć na to zagadnienie w sposób osobisty i tylko ze mną tożsamy.

M. Ściwóck